

KRZYSZTOF KRZEMIŃSKI
WSD Pelplin

JEDNOŚĆ WSZYSTKICH RODZIN I MAŁŻEŃSTW W KOŚCIELE W OPARCIU O *AMORIS LAETITIA* PAPIEŻA FRANCISZKA

W swojej *Dogmatyce Katolickiej* kardynał prefekt Kongregacji Doktryny Wiary Gerhard L. Müller, wprowadzając w zagadnienia małżeństwa, pisze: „Do ‘siedmiu sakramentów Nowego Przymierza’ zalicza się chrześcijańskie małżeństwo, przez które należy rozumieć dobrowolnie zawiązaną wspólnotę życia ochrzczonego mężczyzny z ochrzczoneą kobietą, wspólnotę pełną, wyłączną i osobową, która odzwierciedla przymierze Chrystusa ze swym Kościołem i za pośrednictwem którego małżeństwo staje się skutecznym znakiem udzielania łaski uświęcającej”¹. Aby pozostać w zgodzie z przytoczoną definicją oraz rzeczowo potraktować postawione przed nami zagadnienie, przystępując do rozważań nad tematem jedności wszystkich małżeństw i rodzin w Kościele, musimy w pierwszej kolejności pochylić się nad małżeństwami sakramentalnymi (zawartymi w Kościele katolickim), następnie nad osobami, które więź małżeńską bezpowrotnie zerwały wstępując nierzadko w nowe związki i nad chrześcijanami, katolikami, żyjącymi w związkach regulowanych tylko świeckim prawem konkubinatu². Nie sposób nie zauważyć, że istnieje wewnętrzny związek między Kościołem a małżeństwem oraz Kościołem a rodziną, czego świadectwem są liczne dokumenty, które te relacje ujmują zarówno horyzontalnie, jak i wertykalnie³. Szczególnie istotne są tu teksty dokumentów, które są owocem obrad, zwołanego przez papieża Franciszka XIV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów oraz

¹ G. L. Müller, *Dogmatyka Katolicka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015, s. 768.

² Zastanawiający jest fakt, że w przeszukanej literaturze dopiero od niedawna pojawia się temat małżeństw naturalnych, których funkcjonowanie trzeba było rozważyć z powodu styku z kulturami istniejącymi na terenach misyjnych, do których orędzie Ewangelii nigdy wcześniej nie dotarło. Nie jesteśmy w stanie obszernie go tu opisać, choćby z uwagi na krótki okres zajmowania się problemem i głównie prawniczo-kanoniczne podłoże zagadnienia. Brak dostatecznej ilości wyczerpujących opracowań teologicznych w tej materii.

³ Por. RF 2015, 52; oraz wymienione w tym opracowaniu dokumenty Magisterium Ecclesiae.

wybrane encykliki, adhortacje i listy papieża Franciszka jak również jego poprzedników.

1. JEDNOŚĆ MAŁŻEŃSTW SAKRAMENTALNYCH

Małżeństwa i rodziny wierne nauce Ewangelii „czynią wiarygodnym piękno małżeństwa nierozzerwalnego i wiernego na zawsze”⁴. Powołana dla dobra małżonków, zrodzenia i wychowania potomstwa instytucja życia społecznego, jaką jest małżeństwo, została przez Chrystusa podniesiona do godności i rangi sakramentu⁵. Jest to pierwsza płaszczyzna jedności wszystkich małżeństw sakramentalnych na łonie Kościoła. On (Kościół), podobnie jak małżeństwo, jest (jakby) sakramentem wspólnoty z Trójjedynym Bogiem⁶, a ten sam Duch ożywia wszystkich wierzących, małżonków i wspólnotę Kościoła. Jedność wynikająca z jednego sakramentu (którego przeznaczeniem jest wzajemne umacnianie się małżonków na drodze ku świętości), udzielonego w jednym Duchu, jest w porządku eklezjalnym istotną więzią jednoczącą ochrzczonych wypełniających jedno powołanie i spełniających (w różnoraki sposób) wciąż jedną misję Kościoła. Należy zauważyć także istotne pozytywne „zawężenie” powołania, polegające na sprecyzowaniu środków jego realizacji oraz na komunikacyjno-komunijny⁷ charakter samego sakramentu, który wypukla w znaczący sposób wymiar eklezjotwórczy sakramentu małżeństwa.

Dostrzegamy, że wypełnianie funkcji społecznych, jakimi są budowanie więzi międzyludzkich w społeczeństwie i rozwój społeczności świeckiej w ogóle, a które stanowią formę urzeczywistniania się Królestwa Bożego na ziemi, jest drugą płaszczyzną jedności ochrzczonych, złączonych sakramentem małżeństwa. Dotyczy to tak małżonków, którzy to nowe zadanie wykonują, jak i całej społeczności ochrzczonych, którzy dopiero wstępują w związki małżeńskie.

Kościół ze swej strony (jako instytucja wyrażona zewnętrznie za pomocą kościelnej hierarchii) nie pozostaje obojętny na ogromny wysiłek, jaki rodziny podejmują w świecie, przekształcając go w – jak mówi papież Franciszek – Nowe Jeruzalem⁸. Dodajmy, że i święty Paweł „ukazał głęboki związek między małżeństwem a tajemnicą Chrystusa i Kościoła (por.: Ef 5,22; 6,4; Kol 3,18-21; 1 P 3, 1-7). Małżeństwo i rodzina [w jego głoszeniu Ewangelii – K.K.] stanowią pierwszą płaszczyznę społecznego zaangażowania katolików świeckich. Zadania w tej

⁴ KDK 22; por. RF 2015, 51.

⁵ Por. KPK, can. 1055.

⁶ Por. G.L. Müller, dz. cyt., s. 625-628.

⁷ Por. L. Lies, *Sakramententheologie. Eine personale Sicht*, Wydawnictwo Styria, Graz-Wien-Köln 1990.

⁸ Por. EG 71-75.

dziejnie można w sposób właściwy wypełnić tylko wówczas, gdy jest się przekonanym o jedynej i niezastąpionej wartości rodziny dla rozwoju społeczeństwa”⁹. Odpowiedzialność podejmowana przez rodziny „na płaszczyźnie więzi społecznej, zrodzenia dzieci, ochrony najsłabszych, życia wspólnego (...) ma prawo do wsparcia, uznania i docenienia”¹⁰ ze strony Kościoła. Dzięki dążeniu do jednego celu i wypełnianiu (zasadniczo) jednej funkcji w pluralistycznym świecie tak przez rodziny, małżeństwa jak i Kościół jako taki „piękno rodziny trwa niezmiennie, pomimo wielu ciemności i propozycji alternatywnych”¹¹. Ażeby jednak misja małżonków w Kościele oraz ich funkcja nie zostały zaniedbane lub zapomniane, konieczne jest, i na to wskazują po wielokroć pasterze Kościoła, by uznanie i wsparcie otrzymywały małżeństwa zarówno od strony hierarchii i wzajemnie od siebie. Kościół ze swej strony „zachęca chrześcijańskie małżeństwa i rodziny, by wspierały się wzajemnie w wierności swej misji współpracowników Boga w rodzeniu i wychowywaniu nowych istot ludzkich; docenia wszelkie wielkoduszne próby reagowania na egoizm w dziedzinie przekazywania życia, podsycany fałszywymi wzorcami bezpieczeństwa i szczęścia”¹².

Nic jednak nie umacnia w pełnieniu misji tak jak osoby, z którymi jest się w niej zjednoczonym. Nikt nie potrafi dać takiego zrozumienia i utwierdzić tak dobrze i w takiej mierze jak osoba, która postępuje ze mną podobną ścieżką powołania. Jan Paweł II, podkreślając doniosłość roli laikatu w Kościele oraz laickiego sposobu życia małżonków i rodzin, tak pisał w adhortacji *Familiaris consortio* o urzeczywistnianiu się jednego Kościoła Chrystusowego: „Skoro rodzina chrześcijańska jest wspólnotą, której więzy zostały odnowione przez Chrystusa, przez wiarę i sakramenty, jej udział w posłannictwie Kościoła winien dokonywać się na sposób wspólnotowy: a więc wspólnie, małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata (...). Rodzina chrześcijańska buduje również Królestwo Boże w dziejach poprzez samą codzienną rzeczywistość, określoną i wyznaczoną przez jej warunki życiowe: a więc poprzez miłość małżeńską i rodzinną – przeżywaną w jej nadzwyczajnym bogactwie wartości i wymogów pełni, wyłączności, wierności i płodności – wyraża się i realizuje udział rodziny chrześcijańskiej w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej Jezusa Chrystusa i Jego Kościoła”¹³.

⁹ ChL 40.

¹⁰ RF 2015, 52.

¹¹ MeMi 14.

¹² EiE 96.

¹³ ChL 52.

2. JEDNOŚĆ W SYTUACJACH NIEREGULARNYCH MAŁŻEŃSTWA I RODZINY

Jednak nawet po zakończeniu roku jubileuszowego, który dostarczył wielu łask i był przyczyną radości wielu rodzin w naszym Kościele, nie możemy zapominać o tych rodzinach i parach, których sytuacja nie jest prawnie i/lub moralnie uporządkowana. Kościół nie może nie zwracać się do tych, którzy trwają w nim w sposób niedoskonały, także i tych, którzy są rozwiedzeni, zawarli jedynie związek cywilny lub współżyją bez jakiegokolwiek unormowania kanonicznego¹⁴. W żadnym wypadku nie są one wyłączone z pewnych aspektów jedności w ramach Kościoła. „Ewangelia rodziny karmi [bowiem – K.K.] także te ziarna, które wciąż oczekują na dojrzewanie oraz musi troszczyć się o te drzewa, które stały się suche i nie mogą pozostać zaniedbane (por. Łk 13,6-9)”¹⁵. W nauczaniu papieża Franciszka szczególnie wybrzmiewa przesłanie do wszystkich, którzy dawniej, przez nierzadko mgliste odczytanie doktryny prawnej przez moralistów, zostali rzekomo wyłączeni ze wspólnoty Kościoła. Następca Piotra mówi: „W tych dziesięcioleciach (...) bardzo wzrosła świadomość tego, że konieczna jest postawa braterskiego i troskliwego otwarcia, w miłości i prawdzie, na ochrzczonych, którzy żyją w nowym związku po rozpadzie małżeństwa sakramentalnego; w rzeczywistości te osoby nie są bynajmniej ekskomunikowane”¹⁶. Postarajmy się przeniknąć tajemnicę jedności wszystkich małżonków uwzględniając teraz sytuację małżonków, którzy w wyniku pewnych komplikacji życiowych doprowadzili do zerwania wspólnoty małżeńskiej i są w separacji lub nawet uzyskali rozwód z kontraktu cywilnego i wstąpili w nowe związki cywilne. Konieczne jest rzucenie światła Ewangelii na ich życie (por. J 1,9), „tylko wpatrując się w Chrystusa można dogłębnie poznać prawdę o relacjach międzyludzkich”¹⁷.

2.1. Osoby rozwiedzione – aspekty pozytywne

Do tych, którzy żyją w sposób niedoskonały, Kościół zawsze zwraca się z miłością¹⁸, spełniając jednak zawsze wymagania prawdy. Pewne zakusy uprawiania teologii moralnej z dała od Boga i człowieka (jak sugeruje papież Franciszek) sprawiły, iż krucha równowaga między sprawiedliwością a miłosierdziem, między prawdą a miłością została zdaniem papieża utracona. Wówczas – gdy przekreśla

¹⁴ Por. RF 2015, 53.

¹⁵ III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio Synodi* (18.10.2014), Libreria Editrice Vaticana, Watykan, 23; por. RF 2015, 51.

¹⁶ Franciszek, *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (5.08.2015), cyt. za: RF 2015, 54.

¹⁷ KDK 22.

¹⁸ Por. AL 78.

się miłość, znika więź jedności. Prawda bowiem, inaczej niż miłość, nie wymaga odniesień osobowych.

Trzeba pamiętać, że w myśl rozumowania Tomasza z Akwinu, miłosierdzie nie przeciwstawia się w żaden sposób sprawiedliwości¹⁹. Stąd, proponowane przez papieża rozwiązania trudnych sytuacji nie wynikają z pustej litości lub braku silnego kręgosłupa moralnego czy labilności poglądów duszpasterzy Kościoła, o co często się ich oskarża, ale z ogólnej zasady umiłowania prawdy²⁰, która swoje zakotwiczenie ma w ekonomii zbawienia i tradycji Kościoła. Ta zaś domaga się, by „jasno wyrażać naukę [spełniając wymagania prawdy – K.K.], ale unikać osądów, które nie uwzględniają złożoności różnych sytuacji i koniecznie zwracać uwagę na sposób, w jaki ludzie żyją i cierpią z powodu stanu, w jakim się znajdują”²¹, pamiętając o wymaganiach stawianych przez miłość. Współczucie bowiem należy okazać każdemu, a szczególnie tym, z którymi złączeni jesteśmy więzami sakramentu chrztu (tj. wszyscy chrześcijanie), małżeństwa (tj. małżonkowie, „byli małżonkowie” i małżeństwa we wzajemnych relacjach) oraz kapłaństwa (pasterze obowiązani są do utrzymywania więzów z owczarnią im powierzoną, by nie stracić ani jednego (por. J 18,9)). „Głoszenie prawdy z miłością już samo w sobie jest aktem miłosierdzia”²². Dlatego „Kościół, jako pewny nauczyciel i troskliwa matka, chociaż uznaje, że dla ludzi ochrzczonych nie istnieje inny związek małżeński niż małżeństwo sakramentalne, a każde jego naruszenie jest sprzeczne z wolą Bożą, to ma również świadomość słabości wielu swoich dzieci, które podążają drogą wiary”²³, i nie pomniejszając wartości ewangelicznego ideału, przynagla by z miłosierdziem i ciepłością towarzyszyć możliwym etapom wzrastania osób formujących się ku pełni miłości dzień po dniu²⁴.

2.2. Osoby rozwiedzione – aspekty negatywne, formy pomocy i zapobiegania

Nie można jednakże ulec złudzeniu, jakoby więź jedności osób rozwiedzionych i wstępujących w nowe związki z Kościołem i wszystkimi jego członkami (także pozostałymi rodzinami) była nienaruszona. Co prawda, nie jest ona dotknięta żadnym defektem (poza grzechem) na płaszczyźnie przynależności do Kościoła (przez sakrament chrztu), ani nie zauważa się większych trudności na poziomie funkcjonalnym – przyczyniania się do rozwoju widzialnego Kościoła (w tej materii wyliczyć można pewnie tylko *scandalon* – zgorwienie), to jednak poważnym

¹⁹ Por. P. Moskal, *Miłość Boga w pismach św. Tomasza z Akwinu*, w: *Verbum Vitae* 23 (2013) 183-195, s. 193-194.

²⁰ Por. tamże, 79; FC 84.

²¹ RF 2015, 51.

²² Tamże, 55.

²³ Tamże, 51.

²⁴ Por. EG 44.

uszczerbkiem jest dotknięta ta więź, jeśli idzie o najwyższy wymiar jedności z wiernymi i z Chrystusem – Eucharystią – Komunią Świętą. Ona ze swej natury jest lekarstwem na życie wieczne, nastawionym na wydoskonalanie organizmu, jakim jest Kościół, nie zaś na uzdrawianie osób niezdolnych do właściwego przyjęcia sakramentu. „Sprawowanie Eucharystii nie może być punktem wyjścia komunii, którą zakłada jako już istniejącą, aby ją umacniać i prowadzić ku doskonałości. (...) Ścisły związek, jaki zachodzi między elementami niewidzialnymi i widzialnymi komunii eklezjalnej, jest zasadniczy dla Kościoła jako sakramentu zbawienia”²⁵. To dzięki Eucharystii Kościół jest przecież społecznym organizmem, jednym ciałem Chrystusa²⁶.

Dobrze stanowisko Kościoła w tej kwestii wyraził Benedykt XVI: „Osoby rozwiedzione, które zawarły ponowne związki, nadal – pomimo ich sytuacji – przynależą do Kościoła, który ze szczególną troską im towarzyszy w ich pragnieniu kultywowania, na tyle, na ile to jest możliwe, chrześcijańskiego stylu życia poprzez uczestnictwo we Mszy św., choć bez przyjmowania Komunii świętej, słuchanie słowa Bożego, adorację eucharystyczną, modlitwę, uczestnictwo w życiu wspólnotowym, szczerą rozmowę z kapłanem czy ojcem duchownym, oddawanie się czynnej miłości, dziełom pokuty oraz zaangażowaniu w wychowanie dzieci”²⁷. Działaniami wspierającymi takie osoby są zatem najpierw środki wynikające z przynależności do stanu laikatu oraz pielęgnowanie łączności duchowej w Kościele. „Najprostszym i najbardziej powszechnym, a zarazem najbardziej podstawowym sposobem zapewnienia harmonijnej obecności mężczyzn i kobiet w życiu i misji Kościoła jest wypełnianie zadań i obowiązków chrześcijańskiego małżeństwa i rodziny, w których wyrażają się i udzielają różne formy miłości i życia: to znaczy forma małżeńska, ojcowska, macierzyńska, synowska i braterska. „Warto pielęgnować w duszy stałe pragnienie sakramentu Eucharystii. Tak narodziła się praktyka ‘komunii duchowej’, szczęśliwie zakorzeniona od wieków w Kościele i zalecana przez świętych mistrzów życia duchowego. Św. Teresa od Jezusa pisała: ‘Kiedy nie przystępujecie do Komunii i nie uczestniczycie we Mszy św., najbardziej korzystną rzeczą jest praktyka komunii duchowej... Dzięki niej obficie jesteście naznaczeni miłością naszego Pana’”²⁸.

W celu pielęgnowania więzów z takimi osobami, Kościół zaleca szereg praktyk oraz działań duszpasterskich. „Kościół pozostaje blisko małżonków, których związek osłabł do tego stopnia, że pojawia się ryzyko separacji”²⁹, a w przypadkach, w których dokonał się bolesny koniec relacji, Kościół poczuwa się w obowiązku do towarzyszenia w tym czasie cierpienia, aby przynajmniej nie rozpałały

²⁵ EdE 35.

²⁶ Por. G.L. Müller, dz. cyt., s. 604; SC.

²⁷ Tamże, 29.

²⁸ EdE 34.

²⁹ RF 2015, 53.

cię wyniszczające spory między małżonkami”³⁰. Przez działalność Kościoła osoby takie zachęcane są do modlitwy o łaskę nawrócenia, czynienia dobra, wzajemnej troski i zaangażowania na rzecz wspólnoty³¹. Troskę tę poleca się również wiernym katolikom, którzy nie popadli w takie życiowe trudności. Uzasadnienie swoje znajduje to w fakcie konieczności służenia sobie wzajemną opieką, która nie wynika z czysto ludzkiego tylko współczucia, ale właśnie z omawianych więzów, jednoczących rodziny w Kościele i z Kościołem. Dlatego nie tylko sami małżonkowie, ale i duszpasterze, i cała wspólnota są odpowiedzialni za rozeznawanie problemowych kwestii w rodzinach i związkach małżeńskich³². Dla duszpasterzy zaś, mierzących się z takimi problemami, ważna winna pozostawać także wskazówka Benedykta XVI mówiąca, że „trzeba unikać traktowania troski duszpasterskiej, jakby była ona przeciwstawna wymogom prawa. Należy nade wszystko wychodzić z założenia, iż fundamentalnym punktem spotkania prawa i duszpasterstwa jest *miłość prawdy*: ta zaś nigdy nie jest abstrakcyjna, ale ‘konkretyzuje się w ludzkiej i chrześcijańskiej drodze każdego wiernego’”³³.

Promowane są w Kościele spotkania formacyjne, pomagające w rozeznawaniu i dojrzewaniu do podjęcia świadomej decyzji oraz akcje informujące o możliwości wstąpienia na drogę procesu stwierdzenia nieważności małżeństwa³⁴. „Kościół przez wieki, będąc coraz bardziej świadomym słów Chrystusa, rozumiał i przedstawiał w sposób dogłębny doktrynę o nierozzerwalności świętego węzła małżeńskiego, wypracował system [orzekania o – K.K.] nieważności konsensu małżeńskiego, odpowiednio uporządkował proces sądowy w tej materii, w taki sposób, aby dyscyplina kościelna coraz bardziej odpowiadała prawdzie wyznawanej wiary. Wszystko to zostało ustanowione, kierując się zawsze najwyższym prawem, jakim jest zbawienie dusz (por. can. 1752)”³⁵. Powtarzające się zastrzeżenia wobec ułatwień procesowych, wprowadzonych listem apostołskim motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* oraz *Mitis et misericors Iesus*, są pośrednim dowodem na fakt istnienia łączącej wszystkich małżonków (także błędzących) jedności w Kościele. Przecież trzeba nam przyznać, że w imię tej jedności i w imię dobra Kościoła działania winny być odwrotne. Dar małżeństwa nie jest dany do przeżywania tylko we wspólnocie dwojga osób, ani nawet jednej rodziny. „Strzeżenie sakramentalnego daru Pana spoczywa nie tylko na pojedynczej rodzinie, ale także na całej rodzinie chrześcijańskiej, zgodnie z jej możliwościami”³⁶, ponieważ „na mocy sakramentu małżeństwa każda rodzina staje się dobrem Kościoła, ze wszystkimi tego skutkami

³⁰ Tamże.

³¹ Por. tamże.

³² Por. tamże, 52.

³³ SC 29.

³⁴ Por. tamże, 53.

³⁵ MIDI, wstęp.

³⁶ RF 2015, 52.

(...) Kościół jest dobrem dla rodziny, rodzina jest dobrem dla Kościoła³⁷. Brak dbałości o rodzinę, także w momentach trudnych i konfliktowych, jest zatem zaniedbaniem działań zmierzających do budowania jednego Kościoła, co jest niewywiązywaniem się z pewnych, drugorzędnych obowiązków małżeńskich.

2.3. Osoby żyjące na sposób małżeński

Na ostatku, rozważyć musimy krótko sytuację osób, które nie pragną zawarcia związku sakramentalnego, a żyją *matrimonio modo*. Tak bowiem jak droga życia, która prowadzi mężczyznę i kobietę do spotkania, zakochania się i przyrzeczenia sobie przed Bogiem wierności na zawsze, jest często przerywana cierpieniem, zdradą i samotnością, a radość z powodu daru dzieci nie jest wolna od obaw rodziców o ich rozwój i edukację, o przyszłość godną tego, by ją aktywnie przeżyć³⁸, tak „przyszłość [dla młodych, niewstępujących w związki małżeńskie ludzi – K.K.] rzeczywiście wydaje się być zakładnikiem niepewności, która nie pozwala na osiągnięcie stabilizacji”³⁹. Ponieważ osoby te, według przyjętej na wstępie metodologii, nie należą w żaden sposób do grup, którym poświęcone jest nasze rozważanie, nie mamy teraz możliwości uczynienia niczego więcej niż tylko zasygnalizowanie potrzeby szerszego opracowania tej materii. Nie może jednak bez komentarza pozostać to, co dotyczy tych osób w równie wielkim stopniu, co grup poprzednio omówionych – małżeństw, osób rozwiedzionych, w separacji i w powtórnych związkach. Zauważmy, że dla Kościoła „każdy, kto chce założyć na tym świecie rodzinę, która będzie uczyła dzieci radości z każdego działania dążącego do przezwyciężania zła – rodzinę ukazującą, że Duch Święty żyje i działa – spotka się z wdzięcznością i uznaniem”⁴⁰.

Znamionująca nasze czasy niepewność i słabnąca nadzieja są dotkliwymi elementami codzienności wielu małżonków i ich dzieci i nie pozwalają na dostrzeżenie i pełne realizowanie się założonej w sakramencie małżeństwa jedności z Bogiem i Kościołem jako Communio. Wobec tej niepewności stają także młodzi, którzy we własnych myślach ją antycypują, nierzadko przez doświadczenie braku stabilności w dotychczasowym życiu, tak iż urasta to do rangi cywilizacyjnego problemu nazywanego kulturą tymczasowości⁴¹. Przypomnieć trzeba, w nadziei

³⁷ Tamże.

³⁸ Por. MeMi 14.

³⁹ Tamże, 2.

⁴⁰ Franciszek, *Dzięki miłości czujemy się jak w domu. Homilia podczas Mszy Świętej na zakończenie VIII Światowego Spotkania Rodzin w Filadelfii* (27.09.2015), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 10/2015, s. 52, cyt. za: AL 77.

⁴¹ Por. tenże, *Wiarygodni i konsekwentni. Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek* (Watykan 6.07.2013), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 8-9/2013, s. 41-44; tenże, *Rodzina oparta na związku mężczyzny i kobiety jest faktem antropologicznym. Przemówienie podczas seminarium na temat komplementarności mężczyzny i kobiety* (Watykan 17.11.2014), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12/2014, s. 37; tenże, *Trzeba powiedzieć «nie» kulturze prowizo-*

na zmniejszenie skali tego zjawiska, że w imię jedności wypływającej z sakramentalnej rangi małżeńskiego przymierza „łaska sakramentu małżeństwa (...) zobowiązuje wspólnotę chrześcijańską i całą działalność duszpasterską do tego, by wyraźniej ukazywały wielką wartość konstruktywną rodziny”⁴² we współczesnym świecie, wraz ze wszystkimi tego uwarunkowaniami.

Obserwowany dziś „postmodernistyczny i zglobalizowany indywidualizm, [który – K.K.] sprzyja stylowi życia osłabiającemu wzrost i stabilność więzi między osobami i deformującemu więzi rodzinne”⁴³, musi zostać zatrzymany przez nadzieję rodzącą się w doświadczeniu prawdziwej i głębokiej eklezjalnej jedności wszystkich rodzin, tak na poziomie życia społecznego jak i religijnego. „Ważne jest wiedzieć, że mogę zawsze żywić nadzieję, nawet jeżeli w moim życiu albo w danym historycznym momencie jest oczywiste, że nie mam czego się spodziewać”⁴⁴ – pisał Benedykt XVI.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszym przedłożeniu zaproponowano spojrzenie na jedność małżonków i rodzin w Kościele, realizującą się na kilku płaszczyznach. Pierwszą, wyróżnioną płaszczyzną jest więź sakramentalna, która spaja nie tylko samych małżonków, lecz także spaja wszystkie małżeństwa z Chrystusem mocą obecności Ducha Świętego. Kolejny wyróżniony, eklezjotwórczy wymiar jedności jest osadzony na fundamencie więzi wszystkich wierzących złączonych w jednym Kościele – sakramencie jedności. Dzięki połączeniu małżonków węzłem sakramentalnym, oznaczającym komunikacyjno-komunijne spotkanie, możliwe jest budowanie Kościoła i urzeczywistnianie Bożego Królestwa na ziemi. Personalistyczne spojrzenie kieruje nas także na poziom jedności funkcjonalno-społecznej, której główny ciężar wyraża się w spełnianiu powołania małżeńskiego w społeczeństwie. Budowanie społeczności świeckiej, poprzez wywiązywanie się z małżeńskich i rodzicielskich obowiązków, w sakramencie małżeństwa staje się bardziej docenione, a same osoby umocnione na drodze realizacji ich świeckiego sposobu życia. W opracowaniu nie może zabraknąć perspektywy psychologicznej, która także została doceniona w pismach ostatnich papieży. Podkreśla się, że realizacja powołania o którym mowa powyżej, odbywająca się tak we wspólnocie Kościoła jak

ryczności. Przemówienie podczas sesji plenarnej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (28.1.2017, Watykan) w: „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2/2017, s. 14-16.

⁴² MeMi 14.

⁴³ EG 67.

⁴⁴ SSa 35.

i społecznościach świeckich, są środowiskami psychicznego wsparcia i źródłem siły do przezwycięzania niepewnej codzienności.

Płaszczyzny omawianej jedności odnieśliśmy do trzech istotnych grup osób, określonych przez ich stosunek do sakramentalnego małżeństwa: osób trwających w nim, występujących z niego i tych, którzy do niego nie przystępują, a żyją na sposób małżeński. Podkreślono aspekty dogmatyczne i teologiczno-moralne pojawiające się w nauczaniu ostatnich papieży i wybranych tekstach Soboru Watykańskiego II, a w związku z inklinacjami ostatniego z następców Piotra, nie uniknięto prakseologicznego ujęcia ww. zagadnień.

Bibliografia

III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio Synodi* (18.10.2014), Libreria Editrice Vaticana, Watykan.

XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Relatio finalis* (24.10.2015), Libreria Editrice Vaticana, Watykan.

Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje – Dekrety – Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Pallottinum, Poznań.

Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, Pallottinum, Poznań.

Benedykt XVI, *Spe salvi*, Pallottinum, Poznań.

Franciszek, *Amoris laetitia*, Pallottinum, Poznań.

Franciszek, *Evangelii gaudium*, Pallottinum, Poznań.

Franciszek, *Dzięki miłości czujemy się jak w domu. Homilia podczas Mszy Świętej na zakończenie VIII Światowego Spotkania Rodzin w Filadelfii* (27.09.2015), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 10/2015, s. 52.

Franciszek, *Misericordia et misera*, Pallottinum, Poznań.

Franciszek, *Mitis Iudex Dominus Iesus*, Biblos, Tarnów.

Franciszek, *Wiarygodni i konsekwentni. Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek* (Watykan 6.07.2013), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 8-9/2013, s. 41-44.

Franciszek, *Rodzina oparta na związku mężczyzny i kobiety jest faktem antropologicznym. Przemówienie podczas seminarium na temat komplementarności mężczyzny i kobiety* (Watykan 17.11.2014), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 12/2014, s. 37.

Franciszek, *Trzeba powiedzieć «nie» kulturze prowizoryczności. Przemówienie podczas sesji plenarnej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego* (28.1.2017, Watykan), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 2/2017, s. 14-16.

Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Wydawnictwo TUM, Wrocław.

Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, Wydawnictwo TUM, Wrocław.

Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, Wydawnictwo TUM, Wrocław.

- Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Wydawnictwo TUM, Wrocław.
- Lies L., *Sakramententheologie. Eine personale Sicht*, Wydawnictwo Styria, Graz – Wien – Köln 1990.
- Müller G. Ludwik, *Dogmatyka Katolicka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015.
- Moskal Piotr, *Miłość Boga w pismach św. Tomasza z Akwinu*, w: „Verbum Vitae”, 23 (2013) 183-195.

Streszczenie

W niniejszym przedłożeniu zaprezentowano spojrzenie na jedność małżonków i rodzin w Kościele, realizującą się na kilku płaszczyznach: sakramentalnej, eklezjotwórczej, funkcjonalno-społecznej i psychologicznej. Dokonano tego w odniesieniu do trzech istotnych grup osób, określonych przez ich stosunek do sakramentalnego małżeństwa: osób trwających w nim, występujących z niego oraz tych, którzy do niego nie przystępują, a żyją na sposób małżeński. Podkreślono aspekty dogmatyczne i teologiczno-moralne, pojawiające się w nauczaniu ostatnich papieży i wybranych tekstach Soboru Watykańskiego II w zgodzie z personalistycznym ujęciem tematu. W związku z inklinacjami ostatniego z następców Piotra, nie uniknięto prakseologicznego ujęcia ww. zagadnień.

Słowa kluczowe: *jedność, małżeństwo, rodzina, osoba, miłość małżeńska, osoby rozwiedzione*

Summary

The Unity of all Families and Marriages in the Church
according to Pope Francis' Encyclical Letter *Amoris laetitia*

The Paper presents a view that the sacramental, the church-building, the socio-functional, and the psychological aspects are the four dimensions where the unity of married couples and families can be achieved. The analysis is made in reference to three different groups of people distinguished by their relation to the sacrament of matrimony: *i)* spouses, *ii)* the divorced persons and *iii)* couples living without the holy wedlock. (The notion of the natural marriage is still rare in the Polish theological literature and therefore need to be analysed more deeply in the field of the canon law. Hence, its presence is not very significant in this paper). The theological aspects of the topic (both the moral and the dogmatic) have been accounted for, having in mind the personalistic approach and the legacy of the Second Vatican Council as well as the papal magisterium of St John Paul II, Benedict XVI and Francis. Given the teaching of the current Pontiff, much attention has been given to the practical considerations connected with the presentation.

Keywords: *unity, matrimony, family, person, marital love, divorced persons*